

---

---

## WSTĘP

Żeglarstwo deskowe to dyscyplina sportowa oraz forma turystyki i rekreacji, czyli sposób na czynne spędzanie przez każdego czasu nad wodą, swoista filozofia aktywnego wypoczynku. Budzącym duże uznanie jest tempo rozwoju żeglarstwa deskowego jako dyscypliny sportowej i rekreacyjnej, posiadającej bardzo wielu sympatyków, którzy potrafią docenić jej pozytywne cechy, takie jak:

- niewielkie wymiary kadłuba,
- tańszy od tradycyjnego sprzęt do żeglowania,
- łatwy i w zasadzie niekłopotliwy transport,
- nieskomplikowana konserwacja,
- możliwość pływania po niewielkich akwenach,
- czynności dotyczące manewrowania żeglujący wykonuje sam,
- po wywrotce sprzęt w krótkim czasie jest gotowy do dalszej żeglugi,
- przy ładnej, słonecznej, bezwietrznej pogodzie kadłub świetnie spełnia rolę sprzętu do zabaw dla dzieci pod opieką rodziców,
- dla dorosłych może spełniać w powyższych warunkach rolę „małej wysepki” do zażywania kąpieli słonecznych,
- ze względu na długość kadłuba zgodnie z obowiązującymi przepisami nie wymaga uprawnień żeglarskich, wskazane są jednak niezbędne umiejętności.

Nie mniej ważne zalety to:

- bezpośredni kontakt z przyrodą,
- możliwość realizacji swoich zainteresowań,
- bardzo dobry i przydatny trening zdrowotny,
- możliwość sprawdzenia się w układzie człowiek – przyroda.

Przy wielu zaletach żeglarstwa deskowego wydaje się być obiektywne wykazanie jego ujemnych aspektów, które dotyczą głównie:

- komfortu żeglowania,
- okresowego wykorzystania sprzętu w warunkach turystyki śródlądowej,
- zagrożeń dla zdrowia, które niesie uprawianie tej dyscypliny.

Negatywne odczucia związane z uprawianiem windsurfingu wpływają w małym stopniu na ciągle rosnącą popularność tej dyscypliny. Żeglarze deskowi mają do dyspozycji coraz bogatszą ofertę zarówno w zakresie sprzętu jak też miejsc do pływania. Żeglarstwo deskowe stanowić może dopełnienie innych form aktywności nad wodą. Bardzo często spotyka się na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich żeglarzy holujących za swoimi jachtami deski, które w trakcie długotrwałej żeglugi pełnią rolę sprzętu rekreacyjnego, dostarczającego innych wrażeń, wyzwalającego inne emocje.

W tej jakże urokliwej, pełnej niespodzianek, wymagającej hartu ducha, silnej woli i wrażliwości dyscyplinie, pozytywne nastawienie poparte wiedzą stwarza możliwość szybszego opanowania umiejętności żeglowania na desce.

Historia windsurfingu nie jest zbyt długa, ale za to jego rozwój niezwykle dynamiczny. Ponad trzydzieści lat temu Amerykanie Jim Drake i Hoyle Schweitzer wprowadzili w życie pomysł połączenia tradycyjnej deski do uprawiania surfingu z trójkątnym żaglem. Zwolennikiem koncepcji J. Drake'a i H. Schweitzera był Allen Parducci – zapalony kalifornijski surfista i żeglarz.

Prekursorem windsurfingu był jednak Anglik Peter Chilvers, który w 1958 roku zwozował „dziwne pływadło”, mające wszystkie cechy istotne dla deski z żaglem: kadłub, łącznik przegubowy, trójkątny żagiel, bom poręczowy. W tej sytuacji w 1984 roku angielski sąd uznał go za wynalazcę windsurfingu. W 1960 roku Newman Sydney Darby, (Pensylwania) wykonał kadłub wyposażony w romboidalny żagiel, opracował zasady sterowania żaglem. Przegub w jego konstrukcji działał tylko w osi dłuższej (płaszczyźnie osi symetrii) kadłuba. Także Fred Payne i Jim Drake w 1960 roku podjęli próbę żeglowania na desce surfingowej połączonej z żaglem. Niestety próba nie przyniosła oczekiwanych rezultatów (Parnicki i wsp.1991, Jan-kowiak 1983, 1987, Winner 1995).

Opatentowany sprzęt do takiego sposobu „bratania się z wiatrem i wodą” dał początek nowej dyscyplinie, którą nazwano windsurfing. Żeglarstwo deskowe wspierane reklamą stopniowo zaczęło zdobywać coraz szersze kręgi sympatyków tej nowej formy rekreacji.

Wzrastający poziom umiejętności technicznych, chęć do współzawodnictwa doprowadziły do organizowania w pierwszej kolejności rekreacyjnych zawodów, następnie profesjonalnych regat rangi mistrzostw Europy i Świata pod patronatem powstałej w 1972 roku Międzynarodowej Organizacji Klasy Windsurfer IWCA (International Windsurfer Class Organization), która zajmuje się wspomnianą klasą – głównie poza Europą.

Systematyczny rozwój żeglarstwa deskowego doprowadził w 1977 roku do powołania Komisji Żeglarstwa Deskowego przy Międzynarodowej Unii Żeglarstwa Regatowego (IYRU). Organizacja ta w 1996 roku zmieniła nazwę na ISAF – The International Sailing Federation, czyli Międzynarodową Federację Żeglarską. Obecna nazwa bardziej oddaje jej charakter, gdyż nie skupia się wyłącznie na zagadnieniach regatowych. Konsekwentnie wzrastająca popularność żeglarstwa deskowego pomogła w latach 1980–1984 w uzyskaniu statusu dyscypliny olimpijskiej. Okres działań w kierunku ruchu olimpijskiego był równoległy z innymi ważnymi wydarzeniami, promującymi żeglarstwo deskowe w wydaniu najwyższej klasy, takimi jak:

- rozegranie pierwszych zawodów o Puchar Świata (1978 r.),
- przepłynięcie Cieśniny Beringa (1979 r.) i Pacyfiku (1980 r.) przez Arnauda de Rosnay, który jako pierwszy w latach 70. i 80. ubiegłego wieku podjął się

przeplłynięcia na desce cieśnin Gibraltarskiej i Beringa, Kanału La Manche, Morza Karaibskiego z Florydy na Kubę (zagiął w 1984 roku podczas próby przeplłynięcia cieśniny dzielącej Tajwan od Chin),

- przeplłynięcie w 1979 roku przez Freda Beauchene wokół Przylądka Horn,
- przeplłynięcie po raz pierwszy na desce z żaglem oceanu Atlantyckiego w 1982 roku przez Christiana Marty. Christian Marty był z zawodu pilotem samolotów pasażerskich. Tragicznie i bohatersko zgiął pilotując Concorde'a. Zrobił wszystko, by pilotowany przez niego płonący, uszkodzony samolot ominął położone pod nim miasteczko Gonesse. Miał 54 lata.

Obecność windsurfingu w programie Igrzysk Olimpijskich oraz zainteresowanie, jakim się cieszył, potwierdziły jego popularność i miejsce w gronie innych dyscyplin sportu. Z zabawy i sposobu spędzania wolnego czasu stał się sportem amatorskim i zawodowym. Przyczynił się do powstania nowego przemysłu, dając pracę szerokim rzeszom ludzi, zatrudnianych w produkcji, handlu i reklamie. Żeglarstwo deskowe zostało zauważone i docenione przez biura turystyczne zajmujące się usługami turystyczno-rekreacyjnymi i hotelarzy, którzy dostrzegli w nim dodatkową atrakcję znacznie podnoszącą walory proponowanej oferty aktywnego wypoczynku.

Współczesne żeglarstwo deskowe sprowadza się nie tylko do wyścigów po trasie olimpijskiej. Są to także regaty transatlantyckie rozgrywane od 1999 roku. Transatlantycki Wyścig Windsurfingowy to zawody organizowane przez The Professional Windsurfers Association (PWA). Żeglarze deskowi pokonują 4000 km przez Atlantyk. Pierwszy wyścig odbył się na trasie z Kanady do Wielkiej Brytanii. Drugi wyścig w 2000 roku został przerwany, gdyż łódź ratownicza nie mogła sprostać warunkom pogodowym, chociaż żeglarze deskowi mieli się całkiem dobrze (Bornhoft 2003).

Ekwilibrystyczna konkurencja jazdy, skoków i obrotów deski na fali (**wave**) oraz bardzo widowiskowe zawody przeżywającego swoją drugą młodość **freestyle** i inne konkurencje Pucharu Świata przyciągają na zawody tłumy fanów. Nową, bardziej atrakcyjną dla widzów formą współzawodnictwa jest **supercross** – konkurencja, która stanowi połączenie techniki slalomu z elementami freestyle. Zawodnicy startujący w tych zawodach wykazują się dużą wszechstronnością w opanowaniu techniki windsurfingu.

Zawody rozgrywane w hali to slalom i skoki. Są bardzo medialne i barwne jak cała dyscyplina. Konkurencja **speed** (pogoń za rekordem prędkości) jest trudna i niebezpieczna jak wszystko, w wydaniu ekstremalnym. Wyścig ten rozgrywa się w miejscach stworzonych do tego celu przez naturę lub specjalnie przygotowanych kanałach o „płaskiej” wodzie. Znaczący rekord świata ustanowił w 2004 roku Finian Maynard, który popłynął z prędkością 46,24 węzła, tj. 86,71 km/godz. Rekord ten od 12 grudnia 2007 roku wynosił już ponad 90 km/godz., a rok później – 5 marca 2008 roku Francuz Antoine Albeau zdołał osiągnąć prędkość **49,09 węzła**, czyli **91 km/godz.**

Regaty klas Mistral One Design, Formuła Windsurfing, młodzieżowa Tiga Aloha (zastąpiona Formuła Experience) uznane przez Międzynarodową Federację Żeglarską (ISAF) są współzawodnictwem o najwyższe trofea w tej dyscyplinie. Zawodnicy specjalizujący się w wymienionych klasach startują w kategoriach kobiet i mężczyzn.

Na igrzyska w Pekinie, które odbyły się w 2008 roku klasą olimpijską w żeglarskim deskowym została wybrana „Olympic Designe Prodigy Ligot od Boards & More” i była to konstrukcja RS:X firmy Neil Pryde. Zostały jednocześnie odrzucone konstrukcje Mistral One Design, Olympic Design i Prodigy Ligot.

Podjęwane są próby żeglowania długodystansowego. Raphaella le Gouvello jako pierwsza kobieta przepłynęła na desce w 2000 roku Ocean Atlantycki, a w 2002 roku Morze Śródziemne. Kolejna jej próba, zresztą nieudana, dotyczyła przepłynięcia w 2003 roku Pacyfiku. W 2006 roku podjęła udaną próbę przepłynięcia Oceanu Indyjskiego. Kadłub, na którym żeglowała był w istocie małą łódką o wymiarach 7,5 m długości i 1,3 m szerokości. Wykorzystywała na trasie, stosownie do warunków, trzy różnej wielkości pędniki. ([www.windsurfing.pl/wydarzenia](http://www.windsurfing.pl/wydarzenia)).

Entuzjaści żeglarskiego deskowego przedłużyli sezon. W okresie zimowym i wiosennym stosują lodowe, śnieżne surfy czy lądowe rollboardy. Wynikiem nowych trendów i poszukiwań alternatywnych form rekreacji jest kitesurfing, który gromadzi nad wodą rzesze widzów, ponieważ jest bajecznie kolorowy i widowiskowy.

W mniejszym tempie rozwijało się żeglarsko deskowe w Polsce. W początkowym okresie (lata siedemdziesiąte ubiegłego wieku) wskutek uwarunkowań społeczno-politycznych sportowe kontakty z zagranicą były mocno ograniczone. Za interesowani tą nową w Polsce dyscypliną budowali „bardziej lub mniej poprawne konstrukcje” i żeglowali z pełnym podziwu zapałem.

Wskutek przekształceń w strukturach Polskiego Związku Żeglarskiego w 1980 roku powstała Komisja Żeglarskiego Deskowego. Praca trenerów połączona z zaangażowaniem zawodników dała pierwsze efekty w postaci wyników liczących się w Europie i świecie (klasa Windglider, Mistral).

Powstanie w 1989 roku Polskiego Stowarzyszenia Żeglarskiego Deskowego było kolejnym etapem na drodze rozwoju tej dyscypliny w Polsce. Jednak był to jeszcze okres „żeglarskiego deskowego dla określonej grupy ludzi”, co głównie spowodowane było ograniczonym dostępem do sprzętu specjalistycznego i rekreacyjnego, wąskim gronem kadry instruktorskiej i barierą finansową związaną z zakupem deski z żaglem.

Lata dziewięćdziesiąte to dynamiczny rozwój polskiego żeglarskiego deskowego. Sukcesy sportowe osiągnięto w klasie Lechner. Odnotowano pierwsze starty polskich żeglarzy deskowych w regatach Pucharu Świata oraz bardzo dobre wyniki w młodzieżowej klasie Tiga Aloha.

W tamtym okresie powstały również pierwsze szkoły windsurfingu i wypożyczalnie z profesjonalnym sprzętem i kadrami nauczającą. Wszystkie sukcesy i pozytywne zdarzenia wokół tej dyscypliny dodatkowo zwiększyły jej popularność. Szkolenie dzieci, młodzieży, osób dorosłych do takiej formy rekreacji stało się powoli realne i dostępne dla wszystkich bez kryterium wieku i sprawności ogólnej. Organizowane cykle regat dla amatorów znacznie podniosły poprzeczkę poziomu umiejętności, dając dodatkową motywację uczestnikom takich zawodów.

Okres ostatnich lat ubiegłego i pierwszych lat nowego wieku „zaowocował” dla polskiego żeglarstwa deskowego najwyższymi wynikami. Mistrzami świata w następujących klasach zostali:

- Mistral One Design – Przemysław Miarczyński (2003 r.),
- Formuła Windsurfing – Dorota Staszewska (2000 r., 2001 r., 2002 r., 2004 r.), Wojciech Brzozowski (1999 r., 2000 r.), Marta Hlavaty (2008 r., 2010 r.),
- Funboard – Dorota Staszewska (1998 r.), Wojciech Brzozowski (2000 r., 2003 r.),
- Raceboard – Maksymilian Wójcik (2009 r., 2010 r.),
- RS:X – Zofia Klepacka (2007 r.), Piotr Myszka (2010 r.),
- Tiga Aloha – Maksymilian Wójcik (2000 r.).

Zawodnicy ci i kilku innych stawali też często na podium Mistrzostw Europy i Pucharu Świata.

O popularności żeglarstwa deskowego w Polsce świadczy duża ilość szkół windsurfingu, wypożyczalni, sklepów zatrudniających przygotowaną kadrę. Całość wspomagana jest reklamą i rzetelną informacją internetową. Wydawnictwa polskojęzyczne „**WINDSURFING Magazyn Polski**”, „**DESKA**” są czasopismami, dzięki którym, zainteresowani szeroką gamą informacji z różnych dziedzin omawianej dyscypliny mogą bez kompleksów językowych poszerzać swoją wiedzę z zakresu tej tematyki.

Polscy żeglarze deskowi, którzy początkowo stanowili tło dla zagranicznych konkurentów są znani i cenieni w światowym windsurfingu. W styczniu 2005 roku na walnym zebraniu Polskiego Stowarzyszenia Żeglarstwa Deskowego podjęto uchwałę o powołaniu nowego stowarzyszenia pod nazwą **Polskie Stowarzyszenie Windsurfingu (PSW)**. Nowe stowarzyszenie przyjmuje zadania PSZD i ma na celu skonsolidowanie wszystkich środowisk windsurfingu w Polsce.

